

Porady ogrodnicze na październik

- **Porządki** Odchwaszczamy rabaty, usuwamy kwiaty roczne, które już przekwitły oraz rośliny „zważone” przez przymrozki, dosadzamy jesienne dekoracje np. wrzosa, starce, ozdobne kapusty (nie boją się przymrozków). W warzywniku oczyszczamy grządki z resztek roślinnych – te zdrowe przeznaczamy na kompost, te z objawami chorób – oddajemy do utylizacji (jako odpady organiczne) lub głęboko zakopujemy (jeśli jest ich mało). Przed przekopaniem grządki warto zastosować nawożenie organiczne kompostem lub nawozem organicznym. Polecamy tanie granulowane oborniki (prawie bez zapachu!) dostępne w sprzedaży wysyłkowej tel. 22 101 34 34. Po przekopaniu grządkę pozostawiamy w ostrej skibie.



- **Co zrobić z liśćmi?** Pomysłów jest kilka – po przesuszeniu zużyć jako ściółkę dla roślin wrażliwych na niskie temperatury, przeznaczyć na kompost lub zrobić z nich ziemię liściową doskonałą do produkcji rozsady. Po praktyczne rady na temat wykorzystania jesiennych liści odsyłamy do „Działkowca”.

- **Zakładamy trawnik** Jesienią panują dobre warunki do zakładania nowego trawnika. Przed wysiewem nasion warto zamontować system nawadniania i specjalną siatkę przeciw kretom.

- **Sadzimy tulipany** Jeśli chcemy podziwiać wiosną te piękne kwiaty we własnym ogródku, powinniśmy je czym prędzej posadzić. Cebulki sadzimy na głębokość równą trzykrotnej ich wysokości, najlepiej w grupach po kilkanaście sztuk danej odmiany (lepszy efekt). „Oko” przyciągną odmiany mniej pospolite, np.: Ice Cream (o pofalowanych różowo-biało-zielonych płatkach), Aria Card (śnieżnobiałe płatki o amarantowych, igielkowych brzegach), Angelique



(pełne, jasnoróżowe, a'la piwonie), Belicia (białe z ciemnoróżowymi lamówkami, niczym róże), Golden Glasnot (papuzie, złote z jasnozielonymi smugami), Orange Toronto (z jednej cebulki bukiet czerwonych, wysmukłych kwiatów), West Point (liliokształtne, złote), Mysterious Parrot (purpurowe, finezyjne), Belfort (strzępiaste, bordowe). Najlepiej kupować cebulki u sprawdzonego sprzedawcy, np. w sklepie wysyłkowym na www.dzialkowiecsklep.pl tel. 22 101 34

34, mamy wtedy pewność, że są doskonałej jakości i odpowiedniej odmiany. Warto wiedzieć, że w październiku możemy sadzić również szafirki, krokusy i czosnki ozdobne.

- **Rozmnażamy konwalie** Wykopujemy i dzielimy na trzywęzłowe odcinki kłącza konwalii. Sadzonki sadzimy na nowym miejscu co 5 cm.

- **Przed przymrozkami** Pamiętajmy, aby przed spodziewanymi przymrozkami przenieść do domu na zimowanie rośliny wrażliwe na mróz – pelargonie, datury, fuksje, lantany. Pomieszczenia do zimowania powinny być jasne (wyjątek datura) i chłodne (5–10°C).

- **Wykopujemy dalie i inne** Po pierwszych przymrozkach wykopujemy dalie, mieczyki, begonie bulwiaste, pacioreczniki oraz mniej znane agapanty, błonczatki, frezje ogrodowe, krokosmie, zawilce wieńcowate i zefiranty. Nie są one mrozoodporne i należy je przechować przez zimę w pomieszczeniu. Po podsuszeniu należy je oczyścić i przenieść do przechowalni. Każda z tych pięknych roślin wymaga nieco innego postępowania, dlatego zainteresowanych tematem odsyłamy po szczegółowe instrukcje do „Działkowca”.



- **Krzewy z gwarancją** Co posadzić aby szybko osiągnąć dobry wizualnie efekt przy zastosowaniu roślin mało kłopotliwych? Postawmy na krzewy bez specjalnych wymagań glebowych, w pełni wytrzymałe na mróz, odporne na choroby i szkodniki, a przy tym ładne! Sprawdzą się więc m.in. berberysy Thunberga w licznych kolorowych odmianach bądź derenie. Co wybrać, jak skomponować i gdzie kupić – odpowiedź w „Moim Ogródku”. Warto pamiętać, że jesienią jest największy wybór roślin w sprzedaży oraz to, że jest to najlepsza pora do sadzenia.

- **Oczko wodne** Rośliny wodne najbardziej wrażliwe na mróz (np. hiacynt wodny, topian osokowaty, niektóre grzybieńce) przenosimy do ciepłych i widnych pomieszczeń, gdzie umieszczamy je w naczyniach z wodą. W miarę możliwości rozpinamy nad oczkiem siatkę, która zabezpieczy przed dostawaniem się liści do wody i ich gniciem. Jeśli nie zastosujemy siatki, trzeba będzie systematycznie zbierać liście z powierzchni wody aby nie zdążyły opaść na dno.



● **Kwiaty jesieni** Jesień to nie tylko okres efektownie przebarwionych liści i kolorowych owoców, gdyż wiele roślin również pięknie kwitnie w tym czasie. Co więcej, w ogrodzie nie muszą dominować typowo jesienne barwy, jak żółcie i brązy. Dzięki bylinom jesienne rabaty mogą być nasycone kolorami i tętnić życiem. Efektowne inspiracje w tym temacie można zaczerpnąć z miesięcznika „Działkowiec”.

● **Trawnik przed zimą** Ostatnie koszenie przeprowadzamy pod koniec października, jeśli pogoda sprzyja nawet w listopadzie. Tniemy na wysokość nie wyższą a nawet trochę niższą niż kosiliśmy w sezonie. Wygrabiamy trawnik, aby usunąć filc i inne resztki roślinne. Warto wzmocnić trawę przed zimą wykonując nawożenie fosforem.

● **Sezon na róże** Jesienią warto zaprosić do ogrodu królowe – róże rabatowe, pnące lub okrywowe. W sprzedaży są tysiące odmian, ale nie wszystkie są wart uwagi. Lepiej wybierać odmiany licencjonowane – droższe, ale za to bardziej okazałe, efektowniejsze i „pewne”. Prawdziwymi gwiazdami ogrodu będą np. róże wielkokwiatowe. Olbrzymimi, białymi kwiatami zachwyci odmiana ‘Polar Star’. Duże, pachnące, ciemnoróżowe kwiaty ma ‘Senteur Royale’ – obie powtarzają kwitnienie. Żółte, pachnące pełne kwiaty średnicy 12 cm ma odmiana ‘Sterntaler’, a romantyczne blade żółto-różowe ‘Peace’. Spośród róż pnących ‘Aloha’ przyciągnie uwagę obfitością pachnących, różowo-łososiowych kwiatów, a ‘Blue Magenta’ – ciemnoróżowymi girlandami kwiatowymi o delikatnym zapachu. Spośród róż rabatowych wielokrotnie powtórzą kwitnienie odmiany: ‘Jazz’ (półpełna, różowołososiowa), ‘Heidi Klum Rose’ (ciemnoróżowa, pełna, silnie pachnąca), ‘China Girl’ (pełna, kanarkowa, delikatnie pachnąca). Pełna oferta przepięknych odmian róż – na www.dzialkowiecsklep.pl tel. 22 101 34 34 (można zamówić bezpłatny katalog). Sezon na róże trwa do zamarznięcia gleby – warto pamiętać, że jesienna oferta materiału szkółkarskiego jest bogatsza od tej na wiosnę.



● **3 w 1** Mało kto wie, że pelargonia pachnąca łączy w sobie atrakcyjny wygląd, piękny zapach i znaczne właściwości prozdrowotne. Olejek z tej rośliny ma działanie antydepresyjne, immunostymulujące, przeciwzapalne, przeciwbólowe, antyłożotokowe... a na dodatek odstrasza owady, w tym komary! Czy to nie wystarczy aby ją mieć na parapecie? Zainteresowanych uprawą i wykorzystaniem tej fascynującej domowej rośliny odsyłamy do „Działkowca”.

● **Budujemy odporność** Kilka chłodniejszych dni sprawiło, że dopadło nas przeziębienie. Powraca więc pytanie: Co zrobić, aby nie chorować lub chorować jak najmniej? Z „Działkowca” można dowiedzieć się jak budować odporność organizmu, jakie działania powinniśmy wdrażać od najmłodszych lat, a jakie „na bieżąco”, aby bez szwanku przetrwać

ten trudny okres. Czasem nie zdajemy sobie sprawy, jak łatwo jest pomóc własnemu organizmowi. Warto spróbować!

- **Zioła dla mężczyzn** W świecie ziół istnieją takie rośliny, które mają prozdrowotny wpływ na męskie przypadłości. Ich działanie to m.in. obniżenie ciśnienia krwi, zwiększenie hemoglobiny, obniżenie złego cholesterolu. Mężczyźni na ogół uważają, że są zdrowi, sprawni i w pełni sił. Jednak także ich w pewnym wieku dotyczą różne dolegliwości. Z „Mojego Ogródka” można dowiedzieć się, jakie zioła i jak powinni oni stosować m.in. przy problemach z wątrobą, prostatą lub kamicą nerkową.

- **Zbiór i przechowywanie**

owoców Powoli kończymy zbiór malin oraz późnych odmian śliw, jabłoni i grusz. Jeśli nocny, silniejszy przymrozek „zaskoczy” niezebrane jeszcze jabłka lub gruszki na drzewie, to takich owoców nie zbieramy. Trzeba odczekać kilka godzin i do zbioru można przystąpić dopiero po całkowitym ich odtajaniu i obeschnięciu na drzewie. Owoce, które przemarzły na drzewie, nie nadają się do długiego



przechowywania, ponieważ szybciej przejrzejawą i gniją. Jabłka i gruszki przeznaczone do przechowywania powinny być zdrowe, zebrane bez obić i uszkodzeń skórki. Pomieszczenia, w których zostaną złożone należy intensywnie wietrzyć – zwłaszcza w nocy, aby uzyskać jak najniższą temperaturę. W niższej temperaturze owoce można dłużej przechowywać, straty są mniejsze, a jakość lepsza.

- **Czas sadzenia owocowych** Jesień to najlepsza pora na sadzenie drzew i krzewów owocowych. W sklepach jest wtedy największy wybór gatunków i odmian, a pogoda sprzyja ukorzenieniu się roślin i przygotowaniu do zimy. Wybierajmy drzewka na podkładkach



karłowych (jeśli gleby są żyzne) lub półkarłowych (na glebach słabszych), które stworzą mniejsze korony, zajmą mniejszą powierzchnię i łatwiej je pielęgnować. Sprawdzone odmiany drzew i krzewów można zamówić w sklepie wysyłkowym tel. 22 101 34 34. Szczególnie warto rozważyć posadzenie krzewów jagodowych. Dlaczego? Ponieważ: 1. nie zajmują dużo miejsca 2. owocują corocznie i bardzo długo 3. po posadzeniu nie musimy długo czekać na pierwsze owoce 4. mają małe wymagania

glebowe i klimatyczne 5. posiadają dużą wartość odżywczą, a często i leczniczą. Każdy może wybrać coś dla siebie – od porzeczek i agrestu, po odmiany borówki amerykańskiej, jagodę kamczacką, doskonałą na przetwory (w tym nalewkę) aronię lub maliny, których owoce zbierać będziemy aż do przymrozków. Co wybrać, gdzie posadzić i jak pielęgnować? – odpowiedź w „Działkowcu”.

- **Pryskamy brzoskwinie i nektaryny** Kędzierzawość liści brzoskwini to najgroźniejsza choroba tych drzew. Powoduje deformacje, zgrubienia i przebarwienia (karminowe) liści. Skuteczne zwalczanie tej choroby jest możliwe tylko w okresie bezlistnym (jesienią i wczesną wiosną), przed nabrzmiewaniem pąków, stosując jeden z preparatów: Miedzian 50 WP, Miedzian Extra 350 SC, Carpene 65 WP, Syllit 65 WP. Rosnące w sąsiedztwie drzewa i krzewy należy również opryskać, gdyż mogą znajdować się na nich zimujące zarodniki grzyba.



- **Oprysk na parcha jabłoni** Po zbiorze jabłek, tuż przed opadnięciem liści, warto dokładnie opryskać drzewa 5% roztworem mocznika w celu ograniczenia rozwoju owocników parcha jabłoni, stanowiących źródło infekcji chorobą na wiosnę. Skuteczne zwalczanie tej choroby na działkach nie jest możliwe (bardzo dużo zabiegów chemicznych) dlatego sadząc nowe drzewka wybieramy odmiany odporne na parcha np.: Ariwa, Florina, Free Redstar, Freedom, Goldstar, Gold Milenium, Melfree, Rajka, Rubinola, Sawa (najwcześniejsza), Topaz, Waleria, Witos lub mało podatne: Discovery, Egeria, Elise, James Grive, Katia.

- **Gryzonie** Ważne jest zabezpieczenie drzewek owocowych przed gryzoniami (myszy, nornice). Zimą obgryzają one korzenie i korę pni oraz gałęzi. Na pnie drzew, zwłaszcza młodych zakłada się specjalne plastikowe osłonki lub owija ciasno słomą. Pod drzewami nie powinno się pozostawiać zbyt grubej warstwy ściółki – jest to doskonałe miejsce schronienia dla gryzoni.



- **Rak bakteryjny** Coraz większym zagrożeniem dla drzew owocowych zwłaszcza pestkowych (czereśnia, wiśnia, brzoskwinia, morela) jest rak bakteryjny drzew owocowych. Bakterie zakażają pędy jesienią wnikając przez blizny po opadłych liściach. Powoduje to powstawanie wiosną nekroz na konarach i gałęziach. W miejscach tych tworzą się zgrubienia i wycieki gumy, co prowadzi do zamierania gałęzi i konarów powyżej miejsca zakażenia. W okresie opadania liści, nabrzmiewania pąków i kwitnienia należy opryskiwać drzewa Miedzianem.

- **Turkuć podjadek** W październiku w miejscach, gdzie turkuć podjadek zniszczył najwięcej roślin zakopuje się na głębokości 30– 40 cm nawóz koński lub kompost oznaczając wbitym pośrodku palikiem. Owady te chowają się na zimę w rozgrzany nawóz. Późną jesienią lub zimą należy wykopać obornik i wyjąć zwabione tam wcześniej turkucie.



- **Warzywne zbiory** Zbieramy warzywa korzeniowe, najpierw marchew, później seler i pietruszkę. Dwa ostatnie gatunki można wykopać tuż przed większymi przymrozkami, nawet pod koniec miesiąca. Buraki, jeżeli jeszcze rosną, zbieramy jak najszybciej. Pozostawione dłużej w niższych temperaturach łatwo drewnieją.

Przez cały miesiąc trwają zbiory warzyw kapustnych do bieżącego spożycia (kalarepy, kapusty, kalafiorów i brokułów). W warzywniku pozostawiamy brukselkę, jarmuż i por zimowy. Warzywa korzeniowe i kapustne przechowujemy w chłodnej, wilgotnej piwnicy, natomiast cebulę w pomieszczeniach chłodnych, ale suchych.

- **Sezon na dynie** Dynia piżmowa zwana masłową lub orzechową jest warta bliższego poznania! Można z niej zrobić wiele oryginalnych potraw, podawać prosto z patelni, marynować... Właśnie teraz trwa sezon na jej zbiory, kto raz zasmakuje, w przyszłym roku będzie ją chciał mieć na własnej działce! Więcej o tej niezwyklej roślinie można przeczytać w Moim Ogródku”.



- **Siew i sadzenie** Na początku miesiąca możemy wysiać jeszcze rukolę i trybulę. Pozostawiamy rosnące warzywa liściowe (sałaty, szpinak, roszponkę) i rzepowate. Przy znacznych ochłodzeniach możemy uprawy przykryć włókniną. Jeśli jest ciepło i sucho, warzywa wymagają podlewania. W rejonach o mroźniejszym klimacie pod koniec października można sadzić czosnek. Powinno się go posadzić w takim terminie, aby zdążył się ukorzenieć, ale nie wypuścił pędów, czyli tuż przed silniejszymi przymrozkami. Wierzchołek powinien być przykryty 5 cm warstwą ziemi. Pod osłonami kończymy uprawę warzyw ciepłolubnych, ale pozostaje jeszcze rzodkiewka i warzywa liściowe.

- **Nawozy na czasie** W tym roku znacznie więcej uwagi trzeba poświęcić na jesienne nawożenie upraw, głównie ze względu na nietypowe warunki pogodowe. Miesięcznik „Działkowiec” podpowie, jakie nawozy zastosować, kiedy i w jakich ilościach, jak pomóc roślinom iglastym, a co zastosować na podniszczony upałami trawnik.

- **Sezon na kapustę** Zamiast kupować kapustę kiszoną (nie zawsze smaczną i często drogą) można ją wyprodukować samemu. Nie trzeba kisić jej w beczce – wystarczy niewielki kamienny garnek lub słoik. Warto wiedzieć, że kapusta kiszona jest bardzo bogata w witaminę C, która ma istotne znaczenie w zapobieganiu i zwalczaniu przeziębień. Przepis na dobrą kapustę kiszoną można znaleźć w „Działkowcu”, a jeśli pojawią się jakieś problemy podczas kwaszenia (goryczka, ciemnienie) – z artykułu można dowiedzieć się, jak je rozwiązać.



- **Wapnowanie** Pamiętajmy, że nie zawsze jest potrzebne! Wieloletnie stosowanie nawozów wapniowych bez potrzeby może przynieść więcej szkody niż pożytku. O zasadności zabiegu decyduje badanie kwasowości gleby (tanie pH-metry można zamówić tel. 22 101 34 34) i preferencje planowanych do uprawy roślin. Orientacyjnie przyjmuje się, że w większości przypadków grządki wymagają wapnowania co 3–4 lata.

